# PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 79 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, piątek 4 kwietnia 1930 r.



## Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE

### POLSKA A Z. S. R. R.

*Prawda 1.IV.* w art. p. n. „Rząd pułkowników w Polsce" oświadcza, iż skład personalny rządu prem. Sławka nie różni się prawie od składu rządu prem. Bartla, lecz zastąpienie jednego z tych rządów przez drugi nie stanowi tylko zmiany personalnej. „Faszystowska dyktatura", istniejąca w Polsce od roku 1926, zrzeka się ostatecznie pozorów demokracji. Po przewrocie państwowym w maju 1926 roku Sejm polski nie przestał istnieć, gdyż upokorzył się przed marsz. Piłsudskim. W ciągu następnych lat Sejm nie poczynił nic w kierunku ograniczenia władzy marsz. Piłsudskiego i stworzył warunki w których wojskowa dyktatura faszystowska zdołała się ukryć pod płaszczykiem demokracji. Gdyby Sejm przestał istnieć, najbardziej zacofane warstwy drobnej burżuazji i włościaństwa polskiego zrozumiałyby, iż w Polsce rządzą „pułkownicy" w interesie kapitalistów i obszarników. Sejm istnieje jednak i iluzja parlamentaryzmu oszukuje masy ludowe i ułatwia rządom faszystowskim wykonanie swych planów. Dyktatura musiała się oprzeć o poparcie Sejmu i przedłużyło to żywot tej instytucji. W międzyczasie „piłsudczycy", korzystając ze stosunkowo pomyślnej konjunktury gospodarczej, wzmocnili swoją władzę, skonsolidowali burżuazję i zamożne włościaństwo. W drugiej połowie 1929 roku zaznaczył się w Polsce kryzys gospodarczy. Wpłynął on na rozwój niezadowolenia mas robotniczo - włościańskich. Liczba bezrobotnych wzrosła do 296,000 zarejestrowanych bezrobotnych i przeszło 300,000 niezarejestrowanych. Całe miasta i całe gałęzie przemysłu polskiego przestały pracować. Wiosna, która zwykle zmieniała sytuację na lepsze, nie wpłynęła w tym roku na polepszenie warunków. W samej Łodzi liczba bezrobotnych równa się 40,000 i drugie tyle pracuje przez 1 — 2 dni w tygodniu. Tylko przemysł wojenny pracuje „na pełną parę". Oburzenie proletarjatu rośnie. W masach robotniczych gromadzą się tendencje rewolucyjne, które prowadzą do masowej walki rewolucyjnej. Setki tysięcy urzędników państwowych oczekują nadaremnie na podwyższenie płac. Kryzys w rolnictwie stwarza rozpaczliwą sytuację dla miljonowej masy chłopów małorolnych i robotników rolnych sprzyjając powiększeniu liczby rewolucyjnych wystąpień na wsi. Ziemia pali się pod nogami dyktatury faszystowskiej. Rewolucjonizacja mas postępuje w tak szybkiem tempie, iż podstawy państwowości faszystowskiej kruszeją z każdym dniem. Wiece robotnicze, demonstracje bezrobotnych, bunty chłopskie, walka uciskanych narodowości — traktowane być mogą jako pomruki zbliżającej się burzy. W kołach burżuazyjnych, które popierają dyktaturę faszystowską, rosną obawy. Wybory municypalne wskazują na potęgowanie się wpływów narodowej demokracji, jako tego odłamu burżuazji polskiej, który zwalcza rząd marsz. Piłsudskiego. W tej sytuacji prowadzona dotychczas gra staje się coraz trudniejsza. Przed rządem powstaje potrzeba przełożenia ciężaru trudności gospodarczych na masy ludowe. Państwowy budżet polski przestał być wartością realną wobec kryzysu. Minister skarbu uznał, iż budżet powinien być zredukowany, zarówno w dziedzinie dochodów, jak i w dziedzinie wydatków przynajmniej o 700 miljonów złotych. Rząd „pułkowników" nie będzie oczywiście zmniejszał wydatków na armję, lecz zredukuje wydatki na ubezpieczenia społeczne, pogarszając sytuację urzędników, robotników i bezrobotnych. W tej sytuacji w obozie faszystowskim wpływ przechodzi do militarystów, którzy zmierzają do proklamowania dyktatury wojskowej. Marsz. Piłsudski rzuca wyzwanie opozycji, stwierdzając, iż nie jest mu ona więcej potrzebna. Domaga się on ultymatywnie, aby opozycja nie poruszała personalji i aby zrzekła się prawa kontroli nad wydatkowaniem funduszów państwowych. Opozycja dotychczas nie odmawiała marsz. Piłsudskiemu prawa wydatkowania setek miljonów złotych, lecz nie mogła się przyznać do tego przed narodem, gdyż równałoby się to jej ostatecznemu zdyskredytowaniu.

*Izwiestja 31.III.* omawiają w depeszy z Warszawy utworzenie rządu prem. Sławka, oświadczając, iż skład personalny tego rządu mówi za siebie. Marsz. Piłsudski „zmobilizował cały kwat tej bojowej grupy, która w polskim języku politycznym nazywa się pułkownikami". Rząd prem. Sławka działać będzie sprawnie, gdyż premjerowi nie będą przeszkadzali „zbyteczni ludzie" w rodzaju prof. Bartla, który dążył do bardziej umiarkowanego nastawienia polityki polskiej. Korespondent oświadcza, iż należy podkreślić cechę sytuacji, która polega na wygórowaniu wszystkich pozycyj budżetu. Ekonomiści polscy uznają konieczność obniżenia dochodów i wydatków w budżecie państwowym Polski przynajmniej o 700 miljonów złotych i prasa polska wskazuje, iż redukcja ta powinna do-

tknąć przedewszystkiem budżetu wojskowego. Rząd prem. Sławka rozpoczyna swoją działalność w trudnej sytuacji gospodarczej, lecz w sytuacji tej rząd nowego premjera nie zamierza obarczać Sejm odpowiedzialnością za trudności gospodarcze, lecz oświadcza wyraźnie, iż istnienie Sejmu stanowi przeszkodę dla uzdrowienia stosunków gospodarczych. Liczne niebezpieczeństwa wypłynąć mogą z tego, w jakim kierunku zacznie rząd prem. Sławka działać, uzdrawiając te stosunki. Opozycja lewicowa, zdaniem korespondenta, nie zasługuje na żadną uwagę, gdyż otrzymała „odpowiedni i dotkliwy cios od gospodarza".

*Poslednija Nowosti 1.IV.* w art. p. n. „Polski kryzys" oświadcza, iż ostatnie wydarzenia w życiu politycznem Polski podkreślają charakter zatargu, który dzieli władzę wykonawczą od władzy ustawodawczej w Polsce. Wszelki zatarg polityczny rostrzygnięty być może albo w drodze kompromisu, albo też w drodze gwałtu. Zatarg między marsz. Piłsudskim a Sejmem przeciąga się z tego powodu, iż — zdaniem pisma — marsz. Piłsudski unika rozstrzygnięcia. Nie decydując się na zlikwidowanie parlamentaryzmu i nie ogłaszając dyktatury, marsz. Piłsudski równocześnie nie czyni, zdaniem pisma, żadnych kroków ku porozumieniu z opozycją. Istniejące w Polsce stosunki podnoszą, zdaniem Marszałka, autorytet Polski na forum zagranicznem i wobec tego należy sądzić, iż ostre wystąpienia Marszałka przeciwko opozycji sejmowej spowodowane są nie przez jego osobisty temperament, lecz stanowią część obmyślanego planu politycznego. Powołanie min. Prystora w skład rządu prem. Sławka utrudni rozstrzygnięcie zatargu. Przyszłość wykaże, jakie owoce przyniesie Polsce owa taktyka rządu. Dotychczas — zdaniem pisma — parlament polski wykazał wystarczającą energję w obronie swych praw. Likwidacja ustroju parlamentarnego mogłaby — zdaniem pisma — zaszkodzić prestigeowi międzynarodowemu Polski i pismo jest zdania, że marsz. Piłsudski nie przychyli się do stanowiska tego odłamu swych zwolenników, którzy dążą do proklamowania dyktatury w Polsce.

*Rul 2.IV.* oświadcza, iż emigracja rosyjska w Polsce prezywa rzadkie chwile radości. Ostatnio otuchą napełniły tę emigrację wydarzenia, jak wzmocnienie podstaw istnienia rosyjskiej szkoły powszechnej w Warszawie, reorganizacja gimnazjum rosyjskiego i wzmocnienie działalności „Domu Rosyjskiego". Nastrój ten okazał się nietrwały, gdyż wśród prezydjum „Domu Rosyjskiego" doszło do zatargów, gimnazjum rosyjskie znajduje się w ciężkiej sytuacji finansowej i praca organizacyj społecznych tamowana jest przez waśnie polityczne. Pismo występuje przeciwko tym waśniom, oświadczając, iż zjednoczenie emigracji niezbędne jest dla pomyślnego rozstrzygnięcia szeregu kwestyj. Do liczby tych kwestyj pismo zalicza pomoc prawną emigracji z powodu zarządzonego przez władze przymusowego wystawiania emigrantom rosyjskim „paszportów nansenowskich". Przechodząc do sprawy protojereja Jakóbowicza, pismo oświadcza, iż sprawa ta wzniecila zaniepokojenie wśród emigracji. Okoliczności zamierzonego wydalenia protojereja Jakóbowicza z Polski, powody tego wydalenia, przekonania polityczne i osoba wymienionego protojereja nie odgrywają w tem zaniepokojeniu żadnej roli. Emigracja dotychczas nie zaliczała protojereja Jakóbowicza do swego składu, lecz ponieważ wojewoda poleski uznał go za emigranta, emigracja nie może pozostać obojęnta wobec jego losu i wiadomość o tem, iż duchowny, oskarżony o przestępstwo polityczne, zostaje wydalony do ZSRR, musiało wywołać największe zaniepojenie. Wydalenie Jakóbowicza zostało odwołane, lecz niewiadomo, co uczyniły w tym kierunku organizacje emigracyjne. Donosząc, iż niektórzy z przewódców emigracyjnych organizacyj wzywali organizację do bojkotu zgromadzenia protestu przeciwko prześladowaniu religji w ZSRR, które urządzone było w Warszawie przez związek dziennikarzy rosyjskich, pismo oświadcza, iż wezwania te spowodowane były przez „względy konkurencyjne".

*Prawda 1.IV.* donosi z Charkowa, iż w dniu 30.III zjazd komitetów niezamożnych chłopów USRR odwiedziła delegacja włościan zachodnio - ukraińskich, w której imieniu Adamowski, Atłassi i Wyszyński opowiedzieli zjazdowi „o ciężkiej sytuacji biedoty włościańskiej i robotników w Polsce i na zachodniej Ukrainie". Członkowie zjazdu urządzili delegatom owację.

## MOCARSTWA A Z. S. R. R.

*Prawda 1.IV.* oświadcza w art. wst., iż przeciwsowiecka kampanja, osnuta na zwalczaniu rzekomego prześladowania religji w ZSRR, zbankrutowała i przekształciła się w kampanję w obronie ZSRR dzięki kontr - demonstracji ze strony proletarjatu Niemiec, Austrji, Francji i Szwajcarji. Wynikiem kampanji przeciwsowieckiej w tych państwach jest rozwój nastrojów antykościelnych.

*Prawda 26.III.* podaje, iż angielska armja sprzeciwiła się udziałowi żołnierzy w nabożeństwach przeciwsowieckich. Gdy żołnierzom oświadczono, iż mogą, o ile pragną, brać udział w nabożeństwach, wszyscy oświadczyli zgodnie, iż nie zamierzają brać udziału w tych nabożeństwach.

## SYTUACJA POLITYCZNA W CHINACH.

*Prawda 1.IV.* donosi, z powołaniem się na prasę chińską, iż w prowincji Gu-An-Dun proklamowano władzę sowiecką. Komuniści chińscy tworzą armję „uwolnienia Chin od nedzy". W Pejpinie nastąpiło porozumienie między En-Si-Szanem, Fengiem, a Wan-Tsin-Wejem, którzy zamierzają stworzyć własny centralny komitet „Guomindanu".

## RÓŻNE.

*Prawda 18.III.* ogłasza postanowienie Związkowego Komisarjatu Rolnictwa dotyczące rozszerzenia wiosennego obszaru siewnego do 2,885,000 hektarów. Władze prowincjonalne mają prawo wyboru rodzaju zbóż oraz ziemiopłodów, dla których mają być użyte te dodatkowe tereny. Szczególny nacisk ma być położony na zwiększenie plantacji ziemniaków.

Drukarnia KADRA, Długa

Drukowano na prawach rękopisu.